

# Chorujesz i masz L4? ZUS sprawdzi, czy nie symulujesz

Napisano dnia: 2019-02-13 21:43:43



**KRAJ.** Od początku tego roku pacjenci i renciści mogą być zapraszani na badanie do lekarzy orzeczników także telefonicznie lub mailem. W ten prosty sposób Zakład może kontaktować się ze swoimi klientami pod warunkiem, że takie rozmowy telefoniczne są rejestrowane. Prawo dopuszcza także możliwość wysłania wezwania poprzez sms, a nawet wiadomość mailową.

Zaproszenia wysyłane w tej formie są skuteczne, gdy osoba wzywana na kontrolę potwierdzi fakt otrzymania wiadomości.

- *Te nowoczesne rozwiązania mają ułatwić przeprowadzanie kontroli krótkotrwałych zwolnień lekarskich* – wyjaśnia **Iwona Kowalska-Matis**, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.  
- *Do tej pory wezwanie chorego na kontrolę odbywało się listem poleconym za potwierdzeniem odbioru.*

Ten system oznaczał konieczność uwzględnienia czasu niezbędnego na dostarczenie przesyłki przez pocztę i termin na jej odebranie, tj. okres, przez jaki placówka pocztowa jest zobowiązana przechowywać przesyłkę w przypadku doręczenia zastępczego. Skutkowało to tym, że krótkotrwałe zwolnienia były niemal wyłączone z kontroli u lekarzy orzeczników ZUS. Wysyłając wezwanie urzędnik musiał wyznaczyć datę badania, która uwzględni czas na doręczenie listu. Często więc zdarzało się tak, że zanim chory odebrał korespondencję, to już kończył się okres zwolnienia i wracał do pracy.

Kontrola zwolnień polega na sprawdzeniu, czy lekarz wystawiający eZLA prawidłowo ocenił stan zdrowia swojego pacjenta oraz czas, na jaki wystawiono zwolnienie. Chorzy do kontroli typowani są losowo, ale Zakład Ubezpieczeń Społecznych bierze pod uwagę także inne czynniki, takie jak prośby pracodawców o kontrolę pracownika lub informacje o próbie wyłudzeń zasiłków. Do sprawdzenia ZUS wybiera także zwolnienia nietypowe, np. zbyt długie zwolnienie wystawione z powodu choroby, która zwykle wymaga znacznie krótszego czasu leczenia. Gdy lekarz orzecznik stwierdzi, że ubezpieczony w dniu badania jest zdrowy, to wypłata zasiłku zostaje wstrzymana i w następnym dniu pacjent musi wrócić do pracy.

Lekarz orzecznik ZUS może sam zbadać pacjenta, ale jeśli ma wątpliwości dotyczące diagnozy - może też skierować go na badanie specjalistyczne lub poprosić od wystawiającego zaświadczenie lekarskie udostępnienia dokumentacji medycznej dotyczącej pacjenta (na podstawie której wystawiono zwolnienie), może też zlecić wykonanie dodatkowych badań pomocniczych. Jeżeli ktoś jest obłożnie chory, badanie zostanie wykonane w miejscu, w którym przebywa chora osoba. W takim wypadku należy skontaktować się z ZUS i poprosić o kontrolę w miejscu, w którym pacjent przebywa. Drugi sposób kontroli to wizyta inspektora ZUS w domu pacjenta i sprawdzenie, w jaki sposób wykorzystuje on czas przeznaczony na leczenie.

Nie tylko ZUS ma prawo do kontroli osób, które są na „chorobowym”. Może to także robić we własnym zakresie każdy pracodawca, który zatrudnia więcej niż 20 pracowników.

(abc)